



Czesi mobilizują wojsko Krwawe starcia w kraju sudeckim — Co będzie dalej

Praga 23. 5. tel. wł.
Wczorajszej nocy odbyły się w Czechosłowacji wybory gminne, które miały na ogół przebieg spokojny mimo wielkiego podniecenia, jakie panowało szczególnie w kraju sudeckim, gdyż w sobotę doszło do krwawych starć między Czechami a Niemcami skutkiem czego w Eger 2

Niemców zostało zabitych. Zastępca Henleina poseł Frank na wieść o tych wydarzeniach zaprezentował oświadczenie u premiera Hodży przeciw tym wystąpieniom czeskim domagając się celem utrzymania porządku wycofania z kraju sudeckiego wojska i policji czeskiej. Hodża zgodził się na to ale na miejsce wojska zjawili

się w miastach sudeckich uzbrojone oddziały „narodowej gwardii czeskiej” przeciw czemu poseł Frank ponownie zaprezentował u premiera jednak bez rezultatu.

Znamienem jest że rząd praski zarządził w niedzielę nagle mobilizację dwóch roczników rezerwistów.

mości większe siły wojskowe skoncentrowano w Brzuminie w pobliżu granicy niemieckiej.

Berlin 23. 5. PAT

Z Pragi donoszą że w okręgu Eger (Cheb) władze wojskowe poczyniły daleko idące zarządzenia. Żołnierze powycinali drzewa w alejach, zbudowali barykady, przecinając łączność między jedną dzielnicą miasta a drugą. Ruch uliczny przerwany, samochody są rekwirowane. Z okręgu Asz rodziny urzędników czeskich wyjechały w głąb kraju. Na ulicach obok wojska patrolują oddziały czeskiej gwardii narodowej. Sytuacja w sobotę w okręgu Eger i Asz była bardzo napięta.

Wczoraj wieczorem doszło do zajścia które według niemieckiego biura informacyjnego miało przebieg następujący: Milicjant partii niem. sudeckiej wezwał grupę ludzi do rozjeżdżenia się Policja czeska usiłowała przeszkodzić milicjantom niemieckim w pełnieniu tej czynności mimo że władze zwróciły uwagę policji że partia niemiecka sudecka wzięła na siebie gwarancję zapewnienia bezpieczeństwa. Policja czeska aresztowała jednego z przechodniów, wkrótce potem policjant czeski dał dwa strzały w powietrze.

Katastrofalna powódź w Styrii

Wiedeń 23. 5. tel. wł.

W Styrii i Karyntii panuje katastrofalna powódź skutkiem silnych deszczów i szybkiego topnienia śniegu w górach. Powódź wyrządziła szkody sięgające w miliony. Jak do tej pory ustalono cztery osoby poniosły śmierć. Szereg większych i mniejszych mostów zostało zerwanych skutkiem czego liczne miejscowości zostały odcięte od świata. Ulice drog, łąki, lasy sady i budynki stoją pod wodą.

W Leoben rzeka Mur dochodzi do 4,40 m. Ze względu na zalanie elek

rowni Leoben musiało przez kilka godzin obejść się bez światła. W okręgu Knittelfeld linia kolejowa między St. Lorenz i Knittelfeld została przerwana na przestrzeni 2 km. Miasto Knittelfeld zostało zalane. Szereg domów runął pod naporem wód.

Władze natychmiast rozpoczęły akcję pomocy ludności dotkniętej klęską strasznej powodzi. W nocy z niedzieli na poniedziałek zaobserwowano nieznaczny ale stały spadek wód. Straże pożarne policja wojsko i członkowie partii uczestniczyli w wyjątkowej akcji ratunkowej.

Dziesięć ofiar katastrofy samochodowej

Kraków 23. 5. PAT

W południe na szosie między Krakowem a Wolą Justowską na zakręcie około Cichego Kąca uległo katastrofie auto ciężarowe na którym podążał na strzelnicę oddział członków Półowego Przystosobienia Wojskowego. Wskutek niewyjaśnionej na razie przyczyny samochód przewrócił się, przygniatając część jadących pocztowców. Ofiarą wypad

ku padło 10 osób, którym z pomocą pośpieszyło krakowskie pogotowie ratunkowe.

Ciężko ranni zostali Królkowski Bolesław lat 37, urzędnik pocztowy i Karaś Stanisław, listonosz. Nadto cięższe obrażenia odniosło 8 urzędników pocztowych m. in. jedna kobieta 29 letnia urzędniczka pocztowa Olga Wydrówna.

— oOo —

Zwycięska ofensywa japońska Marsz w kierunku Hankau

Szanghaj 23. 5. tel. wł.

Wobec stałego posuwania się Japończyków na linii kolei lunghajskiej punkt ciężkości, walk przesunął się w kierunku Hankau, którego zdobycie według oświadczeń dowódcy wojsk japońskich generała Ha'a jest rzeczą postanowioną. Najbliższy cel operacji japońskich to miasto Czangczen, gdzie krzyżuje się kolej lunghajska z koleją Pekin — Hankau. W niedzielę wojska japońskie dotarły na odległość 100 km. od tego miasta. Bitwa o kolej lunghajską zamieniła się w szereg drobniejszych bitew z rozproszkowanymi oddziałami chińskimi. Są to pierwszymi rzędami oddziałów które zdołały przedrzeć się przez pierścień wojsk japońskich i

usiłują obecnie dotrzeć do głównej armii chińskiej. Przed rozpoczęciem energicznej akcji przeciw Hankau Japończycy muszą oczyścić teren koło kolei lunghajskiej.

Tokio 23. 5. PAT

Trzydzieści samolotów japońskich bombardowało w odległości 200 km. na południe od Czangczau w prowincji Honan niszcząc transport amunicji i linię kolejową na znacznej przestrzeni.

Główne siły chińskie, skoncentrowane na wschodnim odcinku frontu Suzeu, odcięte po upadku miasta, rozpaczliwie usiłując przedrzeć się przez górzyste miejscowości pomiędzy Siaohsien a Suhsien, opuszczają ważne pozycje strategiczne.

Rozpaczliwa lecz daremna obrona

Salamanca 23. 5. tel. wł.

Na froncie katalońskim powstańcy odparli kilka większych ataków czerwonych którzy w walkach odnieśli znaczne straty. Na odcinku Bala guer powstańcy zaatakowali granatami ręcznymi i butelkami z benzyną 12 tanków nieprzyjacielskich które zostały doszczętnie zniszczone — Czerwoni stracili 350 zabitych. Jedna z kompanii czerwonych została otoczona i musiała się poddać. Niepogoda w dalszym ciągu hamuje większe operacje wojenne.

— oOo —

100 tys. zmotoryzowanej młodzieży niemieckiej

Berlin 20 5. PAA.

Organizacja młodzieży hitlerowskiej „H. I.” powołała do życia w r. 1932 oddziały zmotoryzowanej młodzieży pod nazwą „Motor — Hitler jugend” których zadaniem było specjalizowanie się w sporcie motorym. W r. 1933 liczba członków tych oddziałów wynosiła 3.000 a w r. 1937 — 60.000. W dniu urodzin kanclerza Hitlera w myśl nakreślonego planu, liczba członków wzrosła do 100.000. Plan przewiduje do r. 1940 stan 240 tys. W r. 1937 z organizacji tej dostarczano Nar. Soci. Korpusowi Motorowemu 15.000 ludzi.



Moment powitania Pana Marszałka Śmigłego Rydza przez Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyńskiego. Obok Pana Marszałka stoi P. Premier gen. Sławoj Składkowski

Kto istotnie opiekuje się pięcioraczkami kanadyjskimi

Ottawa, 23. 5. PAA

W związku z akcją ojca słynnych pięcioraczek kanadyjskich p. Dionne, który jest używany jako na rzędzie osób posronnych starają się za wszelką cenę wziąć pod swoją opiekę pięcioraczki a przede wszystkim ich duży już dzisiaj majątek okazuje się iż prawnym opiekunem jest wprawdzie angielski król Jerzy, jednak istotną opiekę pod względem wychowawczym oraz administracyjnym w zastępstwie króla prowadzi specjalny komitet opiekunów w skład którego wchodzi dr. Dafoe mianowany przez dwór królewski.

Baron Rotszyld w więzieniu

Berlin 21. 5. PAA

Czasopismo „Schwarze Korps” w Berlinie umieszcza w jednym z ostatnich numerów fotografię barona Rotszylda w więzieniu. Jest on bez kołnierzyka, zawinięty z wpadniętymi oczyma oraz opadniętymi wargami. Pod fotografią znajduje się odpowiednio wyszydający tekst, że „baron może ze swoimi towarzyszami klubowymi poplinterować przez zakratowane okna”. Baron Rotszyld otrzymał bowiem zaproszenie na walne zebranie klubu automobilowego jako członek. Na końcu notatki znajduje się wezwanie aby w klubie tym zrobić radykalną czystkę.

Zamach samobójczy niedoszłej księżnej

Paryż 21. 5. NAI

Niecośżona żona Michała Radziwiła żydówka Suchestow usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie. Podługich staraniach lekarzy, wezwanych przez służbę hotelową niedoszła „księżna” przywrócono do życia. Powodem usiłowanego samobójstwa była wiadomość o mającym wkrótce nastąpić ślubie Radziwiła z równie bogatą jak starą angielską Mrs. Dawson.

Zostań członkiem PZZ

Slepa niewolnica z Sziras

(298)

— Co to znaczy? — zapytała przybiegając do noszów — co tu macie? Assad miał ochotę pchnąć sztyltem kobietę, która w ostatniej chwili przeszkadzała wykonaniu jego planu ale już otoczyli go żołnierze.

— Światła! — rozkazała Jagiellona — zobaczcie co tu niosą!

— Jesteśmy zdradzeni, — szepnął Soliman do towarzysza — jesteśmy zgubieni.

— Jest w tem coś podejrzanego — rzekła Jagiellona do oficera dowodzącego patrol — jest północ! Ciekawa jestem co ci Armenci wyniosą po nocy z namiotu kapłana! Księżyc świeci wprawdzie jasno ale w nośkach nic widzieć nie można. Dajcie światła!

Uczyniono zadość jej rozkazowi.

Jagiellona oświeciła lektkę i cofnęła się.

— Przeczuwałam to! — szepnęła.

Jagiellona skinęła na oficera i kazała mu zajrzeć do noszów.

— Nie zdradzaj się ani słowem tego co ujrysz — rzekła doń z cicha.

Oficer przelaskł się strasznie ale nie wyrzekł słowa.

— Związać Armenczyków a nosze zanieść do namiotu wielkiego wezyra. — rozkazała Jagiellona żołnie-

Najszczęśliwszy dzień jego życia

Paryż — KAP

Wśród zastępu męczenników którzy w Hiszpanii ponieśli okrutną śmierć z ręki czerwonych w czasie szalejącego terroru, znajduje się również postać sędziwego biskupa Barastro w Aragonii miasta nie dawno oswobodzonego przez wojska narodowe. Z 7000 mieszkańców Barastro ocalało zaledwie znikoma liczba. Reszta z powodu swych katolickich i narodowych przekonań padła ofiarą czerwonego zbrodnicstwa. Pośród pierwszych więźniów znalazł się również biskup miejscowy.

Po tygodniu najrozszybszych kat

szy moralnych i fizycznych dostojny pasterz, wiedziony na miejsce egzekucji oświadczył oprawcom: „Prosimy Wszechmocnego by ocalił Hiszpanię. Co się mnie tyczy, to dzień dzisiejszy uważam za najszczęśliwszy w moim życiu. Ostatnie jego słowa, zanim padł pod śmiertelnymi strzałami, przygłuszyły dźwięki mej, w której przebywał znalezionej Międzynarodówki. W celi więziennej wyrzeźbiłem kawałkiem drzewa słowa: „Przebaczymy naszym wrogom. Krew męczenników jest nasieniem z którego wyrosną nowi chrześcijanie”.

Ośmy pojedynek H. Bernsteina dwaj wybitni pisarze na ubitej ziemi

Paryż 21. 5. tel. w.

Wczoraj odbył się pojedynek na szpady pomiędzy autorem dramaty czynnym Bersteinem i Edwardem Bourdetem znanym pisarzem dyrektorem teatru „Komedia Francuska”.

Bourdet jest ranny w prawe ramię. Do pojedynkowania przeciwników nie doszło.

Bernstein obraził się na Bourdeta za to że przetrzymał jego sztukę „Judyta” i napisał do niego obraźliwy list wycofując z Komedii Francuskiej na przyszłość wszystkie sztuki

swego pióra. W odpowiedzi na to Bourdet zjawił się w Paryżu (przybył z Biarritz) i wyzwiał Bernsteina na pojedynek.

Świadcami Bourdeta byli słynni pisarze Pierre Benoit i Paul Morand. Świadcami Bernsteina, prezes Zw. Autorów Dramatycznych Charles Mere słynny zapaśnik na szpady Rene Prejelan.

Bernstein znany jest z częstego pojedynkowania się. Obecnie pojedynek jest ósmym spotkaniem honorowym w jego życiu.

Stalin nie jedzie na Kaukaz bojąc się zamachu

Londyn 21. 5. tel. w.

Londyński „Daily Express” donosi że Stalin zrezygnował z zamiaru spędzenia urlopu na Kaukazie ponieważ komisariat spraw wewnętrznych miał otrzymać wiadomość o planowanym zamachu na jego życie.

W związku z tym miało aresztować w różnych miastach Kaukazu 300 oficerów i żołnierzy podejrzanych o spisek przeciw Stalinowi.

Stalin pozostanie wobec tego przez całe lato w Moskwie.

Kobieta ambasadorem w Moskwie

Nowy Jork 21. 5. NAI

Ambasadorem Stanów Zjednoczonych

w Moskwie mianowaną została 50 letnia nauczycielka C. Gray.

Pierwszy ambasador kobieta obejmie jeszcze w tym miesiącu swoje stanowisko.

Ks. Rudy ma sto tys. długów

Warszawa 21. 5.

W związku z podjęciem sanacji majątkowych księcia Michała Radziwiła właściciela posiadłości w Antoninie głośno z romansu z p. Suchestow interesującą przedstawia się dane, dotyczące zadłużenia jego majątku. Pretensje wierzycieli się gają około 100.000 zł.

Pierwszy nalot samolotów chińskich na Japonię

Hankau 21. 5. tel. w.

Chińska rada wojskowa ogłasza, iż dziś rano po raz pierwszy silna eskadra chińskich samolotów dokonała raidu ponad południowo zachodnią Japonię docierając do Osaka.

Eskadra chińska zrzuciła zamiast bomb, większą ilość ulotek propagandowych.

Otto żeni się z ks. Lichtenstein

Breksela 21. 5. tel. w.

Cała prasa belgijska donosi o bliźniaczym zaręczynach arcybiskupa Otto na Habsburga z księżniczką Marią Teresą Lichtenstein, oraz zaręczynach siostry Otto arcyksiężniczki Adelajdy z panującym księciem Lichtenstein. Zadnego jednak miarodajnego oświadczenia w tej sprawie nie można uzyskać.

Skonfiskowany zamek ks. Stahremberga

Wiedeń 21. 5. tel. w.

Zamek ks. Stahremberga w Austrii Górnej w miejscowości Eferding skonfiskowany został przez narody socjalistów.

W zamku tym założona zostanie szkoła przewodczyń kobiecej służby pracy.

Zdradzi się

— Ach, mam zmartwienie. Ukradziono mi wczoraj portmonetkę.

— Jak wyglądała?

— Wysoka blondynka z piegami.

Teraz wierzy.

— To ożeniłeś się 13go? Widocznie nie wierzyłeś w przesady?

— Teraz to ja już wierzę.

włajemniczyć go w to co zaszło.

Patrz! rzekła po cichu — czy znasz tego umarłego?

Oficer właśnie wyjmował wielkie go wezyra z lektki.

Można było spostrzedz wielki prześruch baszy, chociaż jak wszyscy Turcy umiał on panować nad sobą. Patrzył oślepiały na matrawe ciało.

— Ani słowa! — szepnęła Jagiellona — może go jeszcze będzie można ocalić.

Basza pomógł oficerowi złożyć na sofie bezwładnego Mustafę.

— Co się stało? zapytał basza czy wielki wezyr zachorował tak nagle?

— Byłby padł ofiarą swych nieprzyjaciół, gdybym ja temu nie przeszkodziła, odpowiedziała Jagiellona.

— Wielki wezyr jeszcze żyje, — oświadczył basza, — jeszcze jest ciepły. Serce jego bije.

— Przynieść ożywiających środków abyśmy go mogli ocalić, — rzekła Jagiellona — tym czasem jednak nie mów nikomu o tem co się stało.

Basza wyszedł i powrócił za chwilę, przynosząc szklki i flaszki.

Zaczęto dawać uspiornemu do wachania rzeźwiące napoje.

Odurzenie było tak silne że wszyscy usiłowania nie wydały skutku.

Powoli zaczęło dnieć.

Basza sprządał ulubionego nie

skrapiał czoło swojego pana.

Nareszcie otworzył oczy. Spojrzał błędnym wzrokiem dookoła.

— Jesteś ocalony, — Wielki wezyr! — rzekła Jagiellona — życie zwyciężyła. Nie przybyłam jeszcze za późno.

Kara Mustafa potarł ręką czoło i oczy. Nie pojmował co się z nim stało.

— Co się stało, co mi jest? — zapytał — czy ja śnię?

— Czychano na twoje życie. Skutobójcy są ujęci. Ja cię im odebrałam! — odpowiedziała Jagiellona.

Wielki wezyr patrzył na nią nie rozumiejąc.

— Byłem w namiocie kapłana, — rzekł.

— Kapłan należy do twoich wrogów którzy śmierć twoją zaprzysięgli. Każ go także aresztować wielki wezyr, — mówiła Jagiellona dalej.

— w tej lektce chciałem cię wynieść dwaj Armenci handlujący bronią a Alaraba im pomagał.

— Byłem pogrążony w głębokim śnie.

— Jakże się masz teraz.

— Szumi miw uszach jak gdybym stał nad morzem — odpowiedział Kara Mustafa, — chcę sobie przypomnieć co się stało, ale wiem tyle że siedziałem na sofie w namiocie kapłana i piłem napój, który mi

— (Ciąg dalszy nastąpi).

Kto kieruje Masonerią?

Masoneria jest organizacją tajną. Jest kierowaną przez mniejszość na rodową. Zaprzysięgła bezwzględną nienawiść chrześcijaństwu. Te trzy zasady charakterystyczne są zasadami, którymi kieruje się żydostwo. — Dowodzi to, że żydzi muszą być tak że główni przewodnikami masonerii.

„Okulistyczne tajne stowarzyszenia nie mają w zasadzie innego po ważniejszego celu jak tylko cele organizacyjne. żydowskich, których są jakoby odmianą o fizjonomii pseudo chrześcijańskiej. Myśl jaka niemi kieruje, jest jedna i ta sama: wiedzieliśmy o tym dobrze, zanim nawet wyszła na jaw korespondencja Nubiusa i Pikoli Tigrea. Wiedzieliśmy że cała ich praca ogranicza się a cały wysiłek zmierza do propagandy i rozwoju idei i działań, których dążenie jest, bezwzględnie, zniesienie nauki Chrystusa w społeczności chrześcijańskiej. Innymi słowy jednym celem wysiłku żydów jest urzędy czystowanie idei żydowskich rozgłaszanych po wsze strony tryumfalnie jako idee nowoczesne, a zamierzaających w zasadzie do urzeczywistnienia ery mesjańskiej co jest najgorętszym pragnieniem żydostwa”.

Żydzi będą jednakowo atakować tych co atakują masonerię jak i tych co zdradzają żydostwo” przykładem niech będzie wypadek, jaki się zdarzył historykowi angielskiemu Wolsterowi gdy bronił Protokołów Mędrców Sionu”.

Artur Preuss w dziele swym pt. „Badania nad Masonerią Amerykańską” wykazał że masoneria zapożycza w lwiej części swą filozofię z kabali żydowskiej. Między obu jest jak najściślej związek który można określić dwoma cytatami słynnego Alberta Pike'a: „Masoneria (pisze on) pszukuje światła, pszukiwania te wiedzą nas prosto do kabali. W tej gmatwaninie starej i niezrozumiałej filozofii wiele nauk znajduje swe źródło. Będzie można (poprzez nie) z czasem zrozumieć filozofów hermetyków alchemików myślicieli wszechświeckich wrogich papieżowi. Wszystkie prawdziwe religie dogmatyczne wyszły z kabali i do niej powracają. Wszystko to co jest wielkimi naukami w marzeniach religijnych wtajemniczonych (iluminantów) jak Jakób Boehme Swedenborg Saint Martin i inni, jest zapożyczone z kabali. Wszystkie stowarzyszenia masoniowskie zawdzięczają jej swe tajemnice i symbolikę.

Powtórzmy słowa I. M. Wiesego „Masoneria jest stowarzyszeniem żydowskim i t.d. „Jewish World” pisał o następującej w tej kwestii: „Jak masoni szcując króla Salomona mogą mieć za złe, tym w których żyłach płynie krew tego króla. Szacunek dla króla Salomona powinien raczej wzbudzić w nich sympatię do tych wszystkich których król Salomon był sławnym wodzem. Mam nadzieję (pisze bezczelna Jewish World) że skończy się wreszcie bojkotowa nie żydów przez niektórych masonów. Dziwnym jest, że takie wypadki w ogóle miały miejsce. Zważywszy że jak powiedział M. William Raynor, „Wszystko co masoneria posiada zawdzięcza żydostwu”. Już w roku 1901 niemiecki mason Findel pisał: „mniej rozchodzi się (nam) o walkę dla ideałów ludzkości jak walkę dla interesów i władzy żydowskiej! W tej walce żydzi są potęgą najwyższą, której masoneria musi się podporządkować. Niech i nas to zbitym nie dziwi bo metoda, niewiedzą i starannie urzeczywistniana żydzi stał się najwyższą władzą wielu państw europejskich.

Wykazać dokładnie przewagę żydowskich wpływów w masonerii jest równoznaczne z napisaniem hi

Pawilon Polski na wystawie w Nowym Jorku

Pawilon Polski na Wystawie w Nowym Jorku składa się z 2 nie równej wielkości brył i wieży. Mniejsza bryła czarna w kolorze, o pionowo falowanej błyszczącej powierzchni. Większa bryła w kolorze piaskowym. U zbiegu obydwóch brył stoi wieża wysokości 56 metrów tj. 16 piętrowego budynku. Wieża jest w kolorze spatinowanej miedzi, o strukturze kasetonowej, przy czym niektóre górne kaności. W wieży znajduje się brama na kształt Bramy Floriankiej w Krakowie, przez którą wchodzi się do ogromnej sali honorowej mierzącej 42 metry długości. Przed czarnym mniejszym blokiem którego wysokość wynosi około 7 m. stać będzie pomnik Pułaskiego dłuta Ksawerego Dunikowskiego. Około wieży na placu utworzonym przez ścianę wyższego bloku, mierzącego 10 m. wysokości i boczną ścianę wieży, stać będzie pomnik konny Bolesława Chrobrego dłuta SK. Ostrowskiego. Pawilon tonąć będzie w kwiecie zmieniającym co dwa tygodnie.

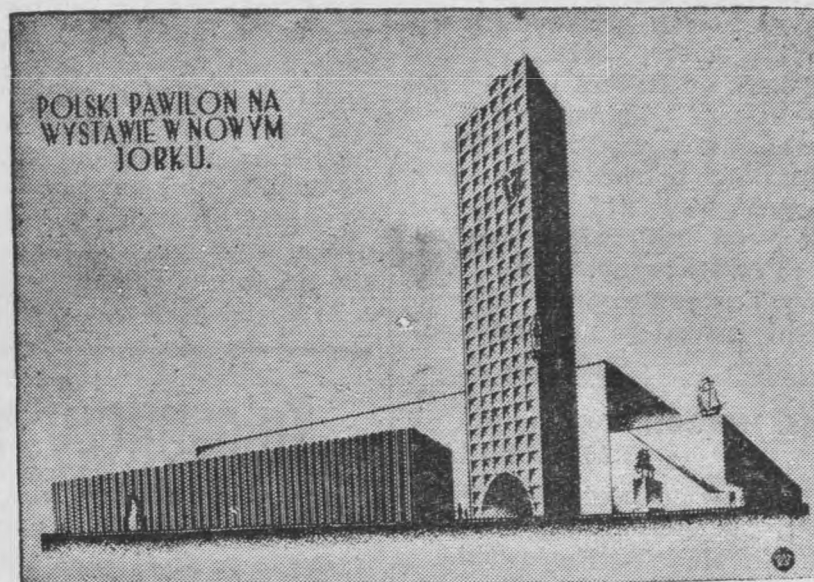
Komisja Artystyczna Wystawy Nowojorskiej składa się z najwybit

niejszych architektów Ameryki, wśród których niemal połowę stanowią wychowankowie Ecole d'Beaux Arts w Paryżu orzekła iż z wszystkich pawilonów dotychczas zgłoszonych, Polska najlepiej łączy tradycję z nowoczesnością i zarówno pod względem estetyki jak i prostoty roz

wiązania uważać go należy za naj bardziej charakterystyczny.

Twórcy projektu są: inż. — arch. Jan Cybulski, Jan Galinowski i prof. Akademii Sztuk Pięknych Felician Kowarski.

— oOo —



Studentka na czele bandy handlarzy żywym towarem

Od dłuższego już czasu policja w całym kraju była alarmowana tajemniczymi zaginięciami młodych dziewcząt. Wszystkie nici prowadziły do Warszawy, gdzie miała miejsce centrala tego okrutnego procederu. Zmobilizowano więc asów wywiadu z policji obyczajowej, którzy przez szereg miesięcy prowadzili żmudne dochodzenia.

Po dłuższych obserwacjach ustalono, że przy Hożej i Nowogrodzkiej znajdują się trzy doskonale zakamowane piwnice jaskinie rozpusty. Przed wszystkim zwrócono uwagę na Janinę Szymańską zamieszkałą przy ulicy Hożej, 52 b. studentkę która już choćby z tego powodu przez dłuższy okres czasu, była poza wszelkimi podejrzeniami. Zdołano ustalić że znajduje się ona w kontakcie z podejrzanyimi o stręczycielstwo, Heleną Kamińską zam. przy ul. Nowogrodzkiej 18 i Eugenią Arkuszewską mającą swój lokal przy ul. Hożej Nr. 32.

Gdy ustalono niezbicie że kontakt między trzema kobietami istnieje policja zaczęła bacznie obserwować ich mieszkania. Okazało się że mieszkania te odwiedzane są przez zamożnych ludzi, z różnych sfer. Mieszkania te odwiedzali również kobiety których jednak nie można było podejrzewać o trudnienie się nierządem wreszcie udało się podchwycić

młodą dziewczynę która wzięta na badanie do urzędu śledczego przyznała się że w lokalach Arkuszewskiej, Szymańskiej i Kamińskiej mieszczą się lupanary.

„DOMY ROZKOSZY”

Ohydne stręczycielki a przede wszystkim Szymańska b studentka poznawała młode kobiety które wciąż gała w sieć swego procederu pożyczkami na ładne stroje. Gdy wreszcie ofiara była już dostatecznie zadłużona na rajfurki zmuszały ofiarę do uprawiania rozpusty grożąc kompromitacją. Oczywiście za pierwszym razem tłumaczono ofierze, że nie chcą jej zmuszać stale do uległości ich rozkazom ale raz jeden, ponieważ klient, który przybył do domu rozkoszy specjalnie ją sobie upodobał.

Młoda kobieta lekając się skandalu uległa. Po tym już musiała spełniać rozkazy spólniczek które terrorowały swe ofiary szantażem grożąc im denuncjacją w policji obyczajowej.

„Interes” tak doskonale prosperował że jedna z udziałowczyń Kamińska zupełnie analfabeta zatrudniała u siebie sekretarkę która prowadziła korespondencję z klientami.

Rajfurki miały zamiar znacznie rozszerzyć swoją działalność jednakże wkroczenie policji położyło kres ich występnej działalności.

W mieszkaniach ich znajdowały się takie luksusowo urządzone sepe ratki ozdobione pornograficznymi fotokartami.

Lokale opieczetowano zaś stręczycielki powędrowały do więzienia.

Polskie Radio zaangażowało trzy zespoły instrumentalne

Wszyscy radiosłuchacze znają dobrze zespoły orkiestry występujące przed mikrofonem Polskiego Radia. Lwowska Orkiestra Salonowa pod dyktando Tadeusza Seredyńskiego, orkiestrę wileńską pod dyktando Szczepańskiego oraz zespół poznajski Eugeniusza Raabego. — Obecnie wszystkie te zespoły zaangażowane zostały do stałej współpracy z Pol

skim Radiem jako orkiestry danych Rozgłośni. Jakkolwiek wszystkie trzy zbliżone są do siebie charakterem popularnym różnią się jednak pod kilkoma względami.

Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyktando Tadeusza Seredyńskiego składa się z osób 12 i wykonuje utwory o charakterze salonowo popularnym. Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego nosi charakter napół symfoniczny i składa się z 18 członków zespół E. Raabego złożony z 8 osób posiada cechy kameralne. Przez zaangażowanie tych trzech zespołów na stałe liczba orkiestr Polskiego Radia powiększyła się do pięciu.

Śląsk nieznanym turystom

Dnia 24 maja o godz. 17,00 p Jan Ciechotny wygłosi pog. pt. Śląsk nieznanym turystom.

Prelegent mówi! będzie o licznych osobliwościach Śląska o zabytkach dawnej architektury ludowej, ciekawych pod względem krajoznawczym lub historycznym zakątkach które są ze wszech miar warte zwiedzenia a naogół pomijane przez turystów bo prawie nik nie wie o ich istnieniu. Prelegent wskaże również aktualną literaturę turystyczną z którą turysta udając się na Śląsk winien się zapoznać aby zdobyć sobie konieczne przygotowanie do swej wędrówki.

z całą pewnością że istnieje ścisły związek między masonerią a żydami i zanim będziemy mieli jakiś do wód ostateczny i rozstrzygający do wód trudnych do zdobycia, w tak ciemnej sprawie możemy śmiało powiedzieć że są jednak dowody świadczące o przewadze wpływów żydowskich w masonerii.

Na zakończenie przytoczymy zdanie Rene Guenona „Czyż nie kryje się poza tym całym ruchem (masonerii) coś bardziej niebezpiecznego z czego nawet kierownicy tego ruchu nie zdają sobie sprawy, nie wiedząc że sami są tylko narzędziem nieznanym im bliżej sił?”

Stawiamy pytanie nie siląc się o rozwiązanie tej kwestii w niniejszej pracy.

tlomaczył z francuskiego.

T. N. Narolewski

storii współczesnej tejże masonerii z dodatkiem historii wszystkich rewolucji. Przekracza to ramy zakresu naszej pracy. Dajmy tylko dwa przykłady komunistycznej rewolucji w Bawarii i na Węgrzech. Dokumenty publikowane w czasie tych rewolucji zostały odkryte przez rząd węgierski w wielu łozach Budapesztu nie ulegają więc co do tyczy ich autentyczności żadnej wątpliwości. Świadczą one że 90 proc. węgierskich masonów przygotowywało rewolucję którą wybuchła zaraz po wojnie światowej...

W Bawarii podobnie żydzi po upadku cesarstwa pochwycili całkowicie władzę w swoje ręce. Na czele republikańskiego rządu w Monachium stanęli: Libknecht, Róza Luksemburg i Kurt Eisner i inni.

Reasumując możemy powiedzieć

Z Pomorza i dalszych ziem Rzeczypospolitej

WZYWAŁ POMOCY HITLERA

STAROGARD — Sąd Okręgowy w Starogardzie rozpatrywał w tych dniach sprawę niejakiego Mariana Buchnowskiego, oskarżonego o fałszywe doniesienie do władz w toku przewodu sądowego okazał się, że Buchnowski który, przez pewien czas za sypywał donosami gabinet premiera Składkowskiego, chciał również wysłać listy do Hitlera i do senatu Wolnego Miasta Gdańska z żądaniem „zrobienia porządku w Polsce”.

Buchnowski był badany przez lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że jest on całkowicie odpowiedzialny za swoje czyny.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał go na 5 miesięcy aresztu.

ZAGINAŁ INKASENT

ELEWATORA

GDYNIA — Od niedzieli zaginął bez wieści inkasent Elewator Zbożowego 26 letni Heliodor Kozłowski.

Poprzednio dokonał on rozliczenia z zainkasowanych sum. Rozliczenia nie był bez zarzutu.

W niedzielę wieczorem przebrał się w ubranie robocze i wyszedł. Od tej chwili nie widziano go więcej.

W domu pozostawił on wszystkie swoje papiery. Czy zachodzi tu nie szczęśliwy wypadek czy samobójstwo trudno narazie odgadnąć.

LEKARZE SZPITALNI

NA RZECZ ARMII

BYDGOSZCZ — Dyrektorzy i lekarze szpitala, którzy przybyli w dniu 15 bm. na zjazd do Bydgoszczy w celu omówienia aktualnych tematów szpitalnictwa a samorządowego uchwalili jednogłośnie opodatkować się na chirurgiczną czółówkę sanitarną dla armii polskiej.

ZAGINIĘCIE WŁAŚCICIELA

FABRYKI MEBLI

BYDGOSZCZ — Właściciel fabryki mebli w Bydgoszczy 48 letni Józef Hanczyk oddał się z domu przed tygodniem i do tej pory wszelki ślad po nim zaginął. Zaginiony ma wzrost 167 cm. twarz okrągłą. Ubrany w popielatą garnitur i płaszcz takiego samego koloru. Na głowie miał ciemny welurowy kapelusz. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia celem odszukania zaginionego.

TRAGICZNY WYPADEK

BYDGOSZCZ — W Kłusowie pod Bydgoszczą wydarzył się tragiczny wypadek. Pod koła wozu wpadł 3 letni Franciszek Szal. Woznica Zieliński nie zdołał zatrzymać koni. Koła wozu przeszły chłopcu przez głowę. Dziecko zmarło na miejscu.

TAJEMNICZE ZWŁOKI

TORUN — Na brzegu Wisły znaleziono zwłoki mężczyzny lat ok. 30. Z powodu braku dokumentów nie ustalono tożsamości zmarłego. Na obu rękach nieboszczyka znaleziono dwa głębokie nacięcia w przegubach. — Prawdopodobnie jest to wypadek samobójczy. Zwłoki musiały przeleżeć w wodzie już dłuższy czas gdyż na stałym częściowy rozkład.

STRACIŁA NOS w SAMOCHODZIE

WARSZAWA — racająca dorożką samochodową do domu około północy Anna Trugman, lat 28 zamieszkała przy mężu przy Alei 3 maja, wskutek nagłego zahamowania samochodu uderzyła twarzą w szybę wybijając ją: odłamki szkła nie miały zupełnej obciążenia jej nos. Poza tym T. doznała kilka ran ciętych na policzkach. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala.

Dziecko wyleciało z tramwaju i omal nie wpadło pod samochód

GRUDZIĄDZ — W środę w południe krótko po godz. 13 ej przechodnie znajdujący się na ul. Chełmińskiej zamarli w przerażeniu z przyczepki wozu tramwajowego jadącego z dość znaczną szybkością z Placu 23 Sycznia wypadł mały chłopiec który tymczasem runął na kamienny bruk jezdni. W tym momencie nadjeżdżała od strony ul. Toruńskiej taksówka pedzająca wprost na leżącego bezwładnie na bruku chłopca.

Życie dziecka zawisło na włosku.

Nie było chwili do stracenia. Jakś odważny młody człowiek wybiegł na jezdnię i w ostatniej chwili porwał nieprzytomnego chłopca ratując go od niechybnej śmierci pod kołami samochodu.

Nad dzieckiem czuwał Anioł Stróż gdyż również kontuzja na skutek wypadnięcia z tramwaju okazała się niezbyt groźna.

Dobrzy ludzie odnieśli malca do domu rodzicielskiego.

Tajemniczy trup w sieciach rybaka

GRUDZIĄDZ — W Parskach pod Grudziądem w czasie łowienia ryb wylowili wczoraj rano rybacy zwłoki jakiegoś młodzieńca w wieku od 18 do 19 lat. Nieboszczyk odziany był w garnitur koloru szarego czarne buciki i czapkę cyklistówkę.

Zwłoki topielca rybacy zabezpieczyli na brzegu do czasu przybycia komisji sądowo lekarskiej.

Kim jest tragiczna zmarły młody człowiek — narazie nie stwierdzono.

Skazanie zwyrodnialca

TORUN — W piątek przed Sądem Okręgowym w Toruniu zakończyła się dwudniowa rozprawa przeciwko ziemianinowi z Przysieka pow. toruński Ludwikowi Neumanowi l. 60 oskarżonemu z art. 203 i 205 kk. o dopuszczanie się czynów niemoralnych w stosunku do nieletnich dzieci wcząt. Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Po przesłuchaniu 24 świadków w godzinach wieczornych Sąd ogłosił wyrok mocą którego Neuman został skazany na 3 lata więzienia. Na wniosek obrony. Sąd uchylił areszt śledczy w stosunku do oskarżonego za złożeniem kaucji w wysokości 20.000 zł.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę diecezjalnego domu społecznego

PELPLIN — W ubiegłym tygodniu odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę diecezjalnego domu społecznego w Pelplinie. Poświęcenia dokonał osobiście J.E. Ksiądz Biskup Okoniewski w asyście licznej duchowieństwa z ks. biskupem sufraganiem Dominikiem na czele i przy udziale członków Komitetu Budowy Kapituły, Rady Miejskiej organizacji społecznych i tłumów publiczności. Diecezjalny dom

społeczny którego budowa ukończona zostanie w r. bieżącym służyć ma dla celów przeszkoleniowych pracowników Akcji Katolickiej oraz dla sekretariatów generalnych stowarzyszeń charytatywnych. Będzie to pierwszy o podobnym przeznaczeniu „Dom Społeczny” na Pomorzu i którego budowa pokryta będzie ze składek społeczeństwa pelplińskiego.

Zastrzelił rywala i poszedł do domu

WARSZAWA — we wsi Prace Małe w pow. gostyńskim podczas zabawy tanecznej wynikł spór pomiędzy dwoma uczestnikami zabawy Jerzym Sowińskim i Feliksem Przepiórkowskim. Sprzeczka wynikła o tancerkę. Trwała ona całą noc przy czym jeden i drugi żądali odstąpienia panny którą obaj uważali za swoją narzeczoną.

Po skończonej zabawie obaj wzięli się za bary postanawiając że pokona

ny pozostawi zwycięzcy pannę. Kiedy jednak walka nie dała wyniku przeszli na walkę na rewolwery. — Pierwszy zaczął strzelać Przepiórkowski dając szereg strzałów. Sowiński odpowiedział także strzałami i widząc że rywal nie daje znaku życia poszedł spokojnie do domu. Następnie rana znaleziono trupa. Przepiórkowskiego, przesytego pięcioma kulami.

SKON PROFESORA

INOWROCŁAW — Z pociągu toruńskiego wybiegł z bagażem pewien podróżny, by przesiąść do pociągu w kierunku Poznania. Podróżny chwiejnym krokiem doszedł do ławeczki na peronie, gdzie zastał zupełnie. Przypadkiem znajdował się na peronie pewien lekarz również podróżny który pośpieszył natychmiast z pomocą. Młody dokonanych zabiegów podróżny zmarł na udar serca co stwierdził na miejscu lekarz kolejowy dr. Ku

biak. Jak się okazało zmarłym jest Witold Rućczyński em. prof. Uniw. Jagiellońskiego mieszkający obecnie w Toruniu zwłoki odwieziono do kościelnic w Inowrocławiu.

BANK „DOMOWY” SPŁONAŁ

SWINIARC, pow. lubawski — W zabudowaniach rolnika Goldera w Świniarcu powitał z nieznanych przyczyn pożar. Który zniszczył dom mieszkalny stodołę stajnię na rzędzia rolnicze oraz część inwentarza żywego. Poza tym spaliło się 500

złotych. przechowywanych w szafie. W czasie pożaru Marta Golder oraz jej 3 letni syn doznali poparzeń.

TRAGICZNA UCIECZKA

Z WIĘZIENIA

OSTROW — Przed kilku tygodniami zbiegł z więzienia w Ostrowie bandyta Ludwik Dembski, skazany na 27 miesięcy więzienia. Policja wytrapiła zbiega we wsi Czarny Las powiatu ostrowskiego. W czasie pościgu Dembski został zastrzelony.

Coraz więcej miast staje do walki z zakłóceniami w odbiorze radiowym

Utrapieniem wszystkich radioluchaczy w mieście są poszczególne rodzaje zakłócenia w odbiorze audy radiowych których większa część pochodzi z rozmaitych przyrządów zainstalowanych w pobliżu odbornika.

Nowoczesna radiotechnika wyprowadziła nieubłaganą walkę tym szkodnikom czystości odbioru radiowego. Szereg wynalazców w tej dziedzinie pozwala skutecznie walczyć z zakłóceniami. Szereg urzędów wojewódzkich wydały nawet specjalne okólniki, nakazujące właścicielom zabezpieczyć przeróżne motory przyrządami i t.p. będące źródłem zakłóceń. Do walki z zakłóceniami stają się mi radioluchacze i wzywają wszystkich chętnych do współpracy w tym kierunku. Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia zademonstrowała szeregiem warsztwom społeczeństwa na wystawie radiowej w zimie r.b. środki do walki z zakłóceniami. Obecnie do tej walki przystępuje Łódzki Klub Radioamatorów Przyjaciół którzy pod protektoratem Rozgłośni Łódzkiej organizuje kurs przeciwzakłóceń.

— oOo —

Jak firma Bata przekonuje swych pracowników?

Znaną jest powszechnie rzeczą, że robotnicy robią oszczędności kosztem żołądka. Jakkolwiek w większych zakładach pracy istnieją tanie jadalnie, spożywają zimny obiad przyniesiony z domu, w postaci kawy, czy herbaty i chleba, chociaż koszt kawy, a talerza dobrej gorącej zupy jest ten sam. Tylko skutki są inne. Porcja zupy daje siłę a zimna kawa nie przedstawia żadnej wartości odżywczej, przeciwnie podcina zdrowie i zdolność zarobkową.

Firma Bata, chcąc swoich pracowników fabrycznych w Chelmu nakłonić do zmiany pożywienia w porze obiadowej, rozpoczęła wydawanie przez dwa tygodnie zupy by przekonać pracowników o jej wyższości nad zimną kawą. Na ten cel przeznaczyła firma Bata 2.800 porcji zup. Do stołu wraz z robotnikami zasiada dyrektor fabryki p. Romer aby tym zaznaczyć ścisły związek jaki łączy Zarząd i pracowników fabryki w myśl batowskiej dewizy: „Jesteś my jedną rodziną mamy jeden cel”.

— oOo —

Szybkość pioruna

Uczni amerykańscy przeprowadzili badania które im — pozwoliły obliczyć szybkość z jaką spada piorun z chmur na ziemię. Szybkość ta jest olbrzymia, wynosi bowiem 17 tysięcy kilometrów na sekundę.

Dla porównania dodać warto że szybkość z jaką „biegnie” światło jest jeszcze większa wynosi bowiem 300 tysięcy kilometrów na sekundę.

KRONIKA

Poniedziałek

23

Maja

Rzymsko-kat. i słowiański

Jana Budziwoja
Wschód słońca o godz. 3. m 35
Zachód „ „ „ 19. m 31

Kronika historyczna

1618 Wybuch wojny 30-letniej
1647 Klęska pod Żółtymi Wodami.
1786 Na Madagaskarze zginął M. A. Beniowski.
1842 Urodziła się Maria Konopnicka.
1883 Zmarł poeta Cyprian Norwid.

Maurycy August Beniowski

Był to słynny awanturnik który brał udział w Konfederacji Barskiej. Zesłany przez Rosjan na Kamczatkę uciekł stamtąd do Francji. Wystąpił na opanowanie Madagaskaru ogłosił się królem tej wyspy. Poległ w bitwie z Francuzami. Na tle jego życia napisał Słowacki poemat pt.: „Beniowski” oraz W. Sieroszewski powieść.

Przysłowia ludowe.

Często grzmoty w maju
Znakiem urodzaju.

Aferyzmy.

Trudniej i szlachetniej jest ludzi pogodzić, aniżeli sądzić.

PRZEPowiednia pogody

Wzrost temperatury na ogół sucho i pogodnie słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie.

Ostatnia droga śp. Pawła Smei

Dziś rano odbył się pogrzeb znane go i szanowanego obywatela naszego miasta śp. Pawła Smei. Po znaku żałobnym wyruszył kondukt który prowadził ks. Dysarz na cmentarz. W pogrzebie uczestniczyli prócz rodziny członkowie Zarządu Miejskiego, Rady Miejskiej, Tow. Kupców, Tow. Restauratorów liczni przyjaciele i znajomi zmarłego.

Nie przyjmować papierosów od osób nieznanych w pociągu

Dnia 21 bm. zgłosił inwalida Feliks Mrozek z Chojnic że w dniu 19 bm. jadąc ociągami osobowym z Bydgoszczy do Chojnic został w pociągu przez nieznanego osobnika okradziony. Osobnik ten wszedł do jego przedziału pomiędzy godzinami 19, 20 i na wiązki z Mrozkiem rozmowę częstując go papierosem. Po pewnym czasie Mrozek paląc papierosa zasnął, gdy się obudził stwierdził brak torbki skórzanej z dokumentami i 50 zł gotówki. Niestety osobnika już w przedziale nie było.

Lepiej było zostać w Kościanie

Przybyły do Kościana do Chojnic szklarz Stanisław L. uraczył się tak alkoholem że policja była zmuszona dać mu bezpłatnie locum, następnie sporządzić doniesienie karne do Sta-
rostwa.

Udaremniona kradzież w białym dniu

W dniu 21 bm. zuchwałej kradzieży usiłowali dopuścić się nieznani sprawcy w mieszkaniu pomocnika krawieckiego p. Schmeltera przy ul. Człuchowskiej. Złodziej podrobionym kluczem otworzył sobie drzwi do pokoju p. Schmeltera i z otwartego okna z wysokości II piętra zrzucił towarzysza znajdującego się na podwórzu i płaszcz męski zimowy, 1 parę trzewików, 6 koszul nocnych, 2 koszule sportowe i 1 koszulę wierzchnią. Złodziej na gorącym uczynku naszedł właśc. wspomnianych rzeczy który przypadkiem

Wspaniały sukces Sokola chojnickiego

Na zawodach lekkoatletycznych w Bydgoszczy — Zdobyte trzy mistrzostwa i trzy wicemistrzostwa

W niedzielę dnia 22 maja r. odbyły się w Bydgoszczy zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników całego Pomorza zorganizowane przez Dzielnicę Sokola.

Poziom wyników, jeżeli zważywszy niesprzyjające warunki atmosferyczne (fatalnie zimno) był wcale dobry. Przede wszystkim nadspodziewanie spisali się zawodnicy Sokola chojnickiego, którzy walczyli zacięcie i o fiarnie z asami Bydgoszczy i Torunia o każdy cm. i dziesiętną sekundę.

Wyniki zawodników Chojnickich

Bieg 100 metrów

3 miejsce Obszeleger H. 11,7 sek.

Sztafeta 4 razy 100

1 miejsce Bydgoszcz 47,8
2 miejsce Chojnice 48,4

Skok w dal

1 miejsce Obszeleger 6,01 m.

Skok w wyż

2 miejsce Sukau 1,55 m.

Trójskok

2 Gierszewski 11,65 m.

3 Sukau 11,45 m.

Skok o tyczce

1 Gierszewski 3,22 m.

Pchnięcie kulą

3 Ossowski 10,66 m.

Rzut dyskiem

3 Ossowski 33,51 m.

Rzut oszczepem

1 Ossowski 42,11 m.

Sędziował z Chojnic p. Bembenek

Zawody te były zarazem eliminacją na zawody związku Sokolstwa Polskiego które odbędą się dnia 4 i 6 czerwca we Lwowie.

Do reprezentacji z Chojnic zakwalifikował się p. Gierszewski Obszeleger, Ossowski i znany bokser Kurkowski.

Nadmienić należy że prezes PZL A magister Zakrzewski wyraził się o tutejszej drużynie bardzo pochlebnie — Brawo Sokoli Chojnicy!

Włóczędzy wzniecili pożar

W sobotę około godz. 22 ej mieszkańcy Chojnic zostali zaalarmowani tuż na pożaru na niebie. Jak się okazało wybuchł pożar w zabudowaniach nie ruchomości, położonej przy Szosie Tucholskiej nr 13 stanowiących własność, p. Teresy Żyskiej, zamieszkałej przy Nowej Ameryce nr. 11 Z nieznanych dotychczas przyczyn wybuchł nagle w pustej szopie pożar który wskutek silnego wiatru przerzucił się na sąsiednią stodołę i chlew. Stodoła, szopa i chlew spłonęły doszczętnie. W domie mieszkalnym zajął się dach który także spłonął natomiast sam dom został uratowany. Szkoda wynosi około 3500 zł.

Ze względu na to zabudowania stały pustką, zachodzi przypuszczenie że w szopie nocowali włóczędzy którzy prawdopodobnie przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem wywołali pożar a następnie ułotnili się.

— oOo —

Straszną katastrofą samochodową

W ub czwartek na szosie z Poznania do Środy wydarzyła się straszną katastrofą samochodową. Pędzący w stronę Poznania z szybkością 120 km na godz. samochód osobowy właściwie firmy Wul Gum Antoniego Kwiatkowskiego, zawadziwszy błotnikiem o wóz konny, upadł następnie wpółpełnym pędzie na przydrożne drzewo i rozbił się. Śledzący przy kierownicy właściciel p. Kwiatkowski i trzech pasażerowie: właściciel „Garazów Międzynarodowych” Edward Siejkowski inż. architekt Roman Matuszewski i 63 letni Władysław Bretschneider z Poznania ponieśli śmierć na miejscu. Zwłoki ofiar przewieziono do Poznania.

Jak się dowiadujemy śp. inż. Roman Matuszewski był bratem zna-

nego w powiecie chojnickim dyr. Miłyna Parowego w Brusach p. Aleksandra Matuszewskiego. Wyjechał on rankiem tego dnia autobusem wraz z śp. Bretschneiderem który służył mu jako informator do Środy celem kupna majątku, dla swojego młodszego brata. W drodze powrotnej zetknął się z śp. Kwiatkowskim, który zaprosił go do wspólnego powrotu samochodem pragnąc prawdopodobnie zyskać śp. inż. Matuszewskiego jako klienta na kupno wozu. Przypadkowa znajomość i wspólna jazda zakończyły się tragicznie.

P. dyr. Matuszewskiemu w Brusach, dotkniętemu głęboko tragicznym zgonem brata, zasyłamy serdeczne wyrazy współczucia.

— oOo —

Świetne zwycięstwo polskich piłkarzy nad Irlandią

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie w obecności Marszałka Śmigłego Rydza i przeszło 20.000 widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Irlandia. Polska odniosła sensacyjne zwycięstwo w rekordowym stosunku 6:0 (3:0). Warto przypomnieć że Irlandia przed kilku dniami uzyskała z reprezentacją Czechosłowacji wynik nierozstrzygnięty 2:2.

Polacy mieli przez cały czas bezapelacyjną przewagę. Bramki dla nich zdobyli kolejno: w 11ej minucie Wasiewicz, w 30ej Wodarz w 40ej Piontek a po przerwie w 4ej Piontek, w 12ej Wilimowski a w 33ej Wodarz.

Mecz z Irlandią był 84 międzypa-

stwowym spotkaniem piłkarzy polskich Z tych spotkań Polacy wygrali 33 przegrali 37 i zremisowali 14. Stosunek bramek jest dla nas korzystny wynosi 187:177.

Irlandczycy rozegrali dotąd 28 spotkań, z których wygrali 12 zremisowali 4 a przegrali 12. Stosunek bramek brzmi: 59:61 na niekorzyść Irlandii.

Sędziował sprawnie Węgier p. Majerskay. W drużynie polskiej wszyscy grali wczoraj doskonale, szczególnie wyróżnił się bramkarz Madejski. Obrona była dobra pomoc znakomicie szczególnie Góra. W ataku zawiódł nieco Szerfke doskonale grali Wilimowski i Wodarz. Piontek po przerwie dobry.

Z kina.

Dziś i jutro romans miłosny na tle gorączkowej walki o złoto na śnieżnych polach Alaski, pt. Dziewczyna z dalekiej Polnocy” według słynnej

powieści Beacha pt. „Barrier” W rolach głównych Jean Parker i Leo Carillo.

Spółdzielnia Prod. Roln. Chojnice

1) Sztuczny nawóz pod kartofle fabryczne nadchodzi. Zawiadomienie należy oczekiwać każdej chwili. Można nawóz ten dać posypowo (na głowę) przed bronowaniem lub przed obredlaniem. Trzeba tylko uważać aby niesypać na liście gdyż mogłoby spalić.

2) Mamy zapotrzebowanie na 1) jałowe kartofle żółtomięsne od 1 1/2 cala zwyż, 2) gorzki lubin, 3) ciężkie świnię.

Zarząd

Kraków bije drużynę belgijską

Kraków 23. 5.

Międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa a nieoficjalną reprezentacją Belgii (Czerwone diabły zakończył się zwycięstwem Krakowa w stosunku 8:1 (1:0) Polacy przewyższali znacznie Belgów pod względem technicznym.

Poznań zwycięża Wrocław

Poznań 23. 5.

Wczoraj odbyło się tu międzynarodowe spotkanie piłkarskie między reprezentacją Poznania i Wrocławia. Zwyciężył Poznań w stosunku 6:4 (4:2) Widzów około 2000.

Sensacyjna porażka Anglików w Zurychu

Zurych 23. 5.

Wczorajszej niedzieli odbył się w Zurychu w obecności 25.000 widzów mecz piłkarski o mistrzostwo świata między reprezentacją Anglii i Szwajcarii. Wbrew przewidywaniom mecz zakończył się sensacyjną porażką Anglii 2:1 do przerwy 1:1.

Program radiowy

WARSZAWA

WTOREK 24. 5. — 6,15 Audycja poranna 11,15 Aud. dla szkół, 11,40 Edward Grieg Koncert fortepianowy a moll op 16 12,03 Audycja południowa 15,45 Zagadka historyczno aud. dla dzieci 16,15 Koncert kameralny z Łodzi. 17,00 Śląsk nieznany turystom — odczyt. 17,15 Potpuri w wyk. Zespołu Salonowego Rozg. Pozn. — 17,50 Była sobie ważka — pog. 18,35 Aud. dla wsi 19,00 Nieśmiertelne książki Komedia ludzka Balzaka w opracowaniu Tadeusza Zelenieckiego 19,30 Recital śpiewaczy Izjo Ikonen 20,00 „Na Ludowym wieśmu zyczka gra...” wesóły montaż majów kowy 21,00 Koncert symfoniczny

RUCH TOWARZYSTW

Kółko Rolnicze Chojnice

Zebrań miesieczne zwycięznie odbędą się w niedzielę dnia 29 maja br. zaraz po nabożeństwie o godz. 12 ej w lokalu zebrań Dom Społeczny.

Uprasza się oliczny udział.

Zarząd

Tow. Gimnastyczne „Sokol”

Zebrań plenarne odbędą się w poniedziałek dnia 23 maja br. o godzinie 20tej w Domu Społecznym (Świetlica Komp. Obrony Narodowej)

Uprasza się o liczny udział druhen i druhów.

Człom!

Zarząd.

Koniec Działu Redakcyjnego

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czajkowski w Chojnicach
Odbito czcionkami druk: Dziennika Pomorskiego

Ś. p.

Roman Matuszewski

inżynier - architekt

nasz najtroskliwszy brat i opiekun, najdroższy przyjaciel zmarł w czwartek, 19 maja 1938 r. w katastrofie samochodowej pod Poznaniem przeżywszy lat 45. Ekspozycja drogich Zwłok odbędzie się w Poznaniu we wtorek o godz. 12-tej z kostnicy cmentarza św. Marcińskiego. Msza św. odbędzie się w środę o godz. 8,30 w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku pogrążeni

Brat i rodzina.

Brusy, dnia 21. V. 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 22. maja zasnęła w Bogu po długich ciężkich cierpieniach kilkakrotnie zaopatrzona Sakramentami św.

ś. p.

Anna Piwonka

w 62 roku życia.

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godzinie 10-tej w Ostrowitem.

Kondukt wyruszy z domu żałoby o godz. 9-tej.

Zarząd Miejski L. dz. V. 9. - 2/38.

Szczepienie ochronne przeciwko ospie.

Szczepienie ochronne dzieci przeciwko ospie odbędzie się w Chojnicach w środę dnia 25. maja 1938 r. w szkole powszechnej i to:

- od godz. 13,30 do 15,30 dzieci urodzonych w roku 1937 oraz dzieci starszych, które jeszcze nie były szczepione lub były szczepione z wynikiem ujemnym,
- od godz. 15,30 do 18-tej dzieci urodzonych w roku 1931 oraz starszych, które jeszcze nie były wtórnie szczepione lub były szczepione z wynikiem ujemnym.

Ogłędziny zaś wszystkich szczepionych dzieci odbędą się w środę dnia 1. czerwca 1938 r. od godz. 13,30.

Rodziców i opiekunów wyżej wymienionych dzieci uprasza się o punktualne stawienie dzieci do szczepienia i ogłędzin w czasie wymienionym w wezwaniach.

Wezwania należy przedłożyć przy szczepieniu i ogłędzinach.

Winni nie stawienia dzieci do szczepienia lub ogłędzin podlegają po myśli art. 9 ustawy z dnia 19. III. 1919 r. o szczepieniu ochronnym przeciw ospie (Dz. Ust. P. P. nr. 13. poz. 113 z 1934 r.) karze pieniężnej do 200,— zł. lub karze aresztu do 14 dni.

(—) Sieracki,
Burmistrz

Zarząd Miejski Oddz. Opieki Społecznej
w Chojnicach L. dz. VII-1-a/B.R./38.

Zarząd Miejski zamierza oddać na wychowanie na wieś dzieci w wieku od 8-13 lat do lżejszych posług.

Reflektanci zechcą się zgłosić w Oddziale Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Chojnicach, ratusz pokój 15 w godzinach przedpołudniowych, w terminie do 30. V. 1938 r. wejście z ulicy Pocztowej nr. 9. Chojnice, dnia 18. maja 1938 r.

Burmistrz
(—) Sieracki.

Szanownej Publiczności miasta Chojnic i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że

z dnem 24-go maja 1938 r.

przenoszę mój skład

rzeźnicko-wędliniarski

z ulicy Młyńskiej 10 na ul. Młyńską nr. 6
dom p. Tonna.

Polecam jako specjalność:

delikatne w smaku sosyski — aromatyczne wątrobianki — oraz wyroby mięsne i wędliny wszelkiego gatunku. Zapewniam wzorową czystość i odpowiednią konserwację wyrobów. Staraniem moim będzie zadowolić najwybredniejsze życzenia Szan. Klienteli.

Wzorowa czystość!

Szkra i rzetelna obsługa!

O dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa przejmnie proszę

Klemens Kraśkiewicz

Chojnice, ul. Młyńska 6.

Unieważniam

blanco-weksel na 200 zł. z deklaracją Kom. Kasy Oszczędności Pow. Chojnickiego zagubiony w dniu 14. V. 1938 r. z podpisami Anastazy Lipski, Maria Lipska, Jan Orlikowski, Aleksander Pruszek.

Anastazy Lipski
Łąg, pow. Chojnice.

(2780)

Beczki wózu

bez woza zakupię.

Józef Ptasiński

Budowniczy
Chojnice, Świętopełka 14.

(2769)

Sprzedam

używane lecz w dobrym stanie: powózkę zamkniętą, powózkę półkrytą, małą powózkę na dwie osoby, uprząże i siodła.

Karol Dobrindt

Chojnice, M. Piłsudsk. 11.

(2786)

Drzewo użytkowe

słupy do płotu, belki itp. tanio na sprzedaż.

ul. Młyńska 26.

(2782)

Potrzebny

chłopak

do posyłek i dogładu
1 konia zaraz.

Zgłoszenia: Młyńska 16.

(2763)

Potrzebna

pokojuwka

na wieś.

Majętność Krojanty.

(2778)

Mieszkania

wolne

2 p. z kuchnią i 3 p. z kuchnią do wynajęcia.

Ogrodowa 15. (2782)

Bacon - Export Chojnice

w Chojnicach

poleca

czysto wieprzowy smalec

w każdej ilości.

Przy odbiorze pojedynczych beczek cena 1.80 zł.
za 1 kg.

Nabywcy hurtowni korzystają z cen specjalnych.

Abonujcie „Dziennik Pomorski”.

KINOTEATR

LUX

Telefon 88.

Początek seansów:
w d. powsz. o g. 8,30
w niedz. i św. 6 i 8,30

W poniedziałek dnia 23 i wtorek 24 bm.

Najpiękniejszy romans sezonu p. t.

„Dziewczę z dalekiej Północy”

W roli głównej:

Jean Parker i Leo Carillo.

Przedpłata:

Miesięcznie w ekspedycji 2,00 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach 2,10 zł.
Na pocztę już z odnośnikiem 2,36 zł.
Strąki i inne nieprzewidziane wypadki zwalniają
wydawnictwo z dostarczenia numerów bez zwrótu
części kwoty abonamentowej

DODATKI „Orędownik Powiatowy”, „Rodzina”, „Powieściowy” i „Zabory”

Redakcja i Admin. CHOJNICE, ul. Człuchowska 13
Tel. nocny i dzienny nr. 44

Wydawca: Gerard Schreiber w Chojnicach

Ceny ogłoszeń:

za wiersz mm. 6-cio łamowy lub jego miejsce
w dziale ogłoszeniowym 15 gr., za wiersz mm.
4 łam. lub jego miejsce w dziale redakcyjnym
40 gr., za ogłoszenie tabelaryczne 50 proc. drożej
Ogłoszenia z zagranicy 100 proc. drożej
P. K. O. 201.032.
Odbito w drukarni Ziemi Zaborskiej w Chojnicach